

Ponad połowa mężczyzn rezygnuje z badań, bo myśli, że nic im nie dolega

Ponad 50% mężczyzn, którzy nie wykonują badań profilaktycznych, tłumaczy to brakiem objawów. To największa pułapka – rak prostaty przez długi czas może bowiem przebiegać bez dolegliwości. Tym bardziej niepokoi fakt, że tylko 53% Polaków kiedykolwiek zbadało prostatę – to wniosek z badania zrealizowanego przez Szpital Medicover.

Jak wynika z badania opinii i zachowań zdrowotnych Polaków przeprowadzonego przez Szpital Medicover, w profilaktyce zdrowia mężczyzn wciąż jest wiele do zrobienia. Aby sprawdzić podejście mężczyzn do profilaktyki nowotworów, respondentów zapytano, czy chodzą do urologa na profilaktyczne badania prostaty (w tym PSA i USG). Okazuje się, że tylko 53% mężczyzn w Polsce kiedykolwiek wykonało badanie prostaty. Im starsi byli respondenci, tym częściej deklarowali poddawanie się diagnostyce. W najmłodszej grupie (18–24 lata) badania wykonało jedynie 37% ankietowanych, podczas gdy wśród osób powyżej 54. roku życia aż siedmiu na dziesięciu (70%). Znaczenie ma też miejsce zamieszkania i wykształcenie. Z ankiety wynika, że mieszkańcy wsi badają się rzadziej (45%) niż mieszkańcy miast (58%). Wśród osób z wykształceniem podstawowym lub gimnazjalnym badanie wykonało 41%, w grupie z wykształceniem średnim – 50%, z kolei wśród osób z wyższym wykształceniem już 60%.

– Regularne badania raz w roku – proste oznaczenie PSA z krwi i konsultacja urologiczna – pozwalają wykryć ewentualne nieprawidłowości, w tym nowotworowe, na etapie, który prawie zawsze gwarantuje pełne wyleczenie. Jeśli rozpoznanie choroby się opóźnia, ze względu na niewykrycie choroby w badaniach profilaktycznych, szanse na wyleczenie są dużo mniejsze – komentuje dr n. med. Paweł Salwa, kierownik Oddziału Urologii w Szpitalu Medicover.

Mężczyźni, którzy nie zgłaszają się na regularne badania u urologa, za barierę przed udaniem się do lekarza często wskazują utrudniony dostęp do urologa (32%) oraz brak czasu (29%). Najczęściej jednak deklarują, że nie mają żadnych objawów i nie widzą potrzeby kontroli – w taki sposób odpowiada aż 53% niebadających się regularnie. **Tymczasem to właśnie brak dolegliwości może okazać się najbardziej zwodniczy.**

– To jeden z głównych problemów w raku prostaty. Nowotwór złośliwy najczęściej nie daje objawów. Trudności z oddawaniem moczu częściej powoduje łagodny rozrost prostaty, a nie rak. Dlatego badania profilaktyczne są niezbędne. Sądzę, że każdy mężczyzna powinien minimum raz w roku wykonać PSA i z wynikiem zgłosić się do urologa – radzi dr n. med. Paweł Salwa.

Profilaktyka to nie tylko wizyta u specjalisty – warto też regularnie wykonywać samobadanie jąder. Z badania Szpitala Medicover wynika, że robi to niemal dwóch na trzech mężczyzn (63%).

Najczęściej deklarują to panowie w wieku 55+ oraz 35–44 lata, najrzadziej – najmłodszy (18–24 lata), wśród których samobadanie wykonuje 51%.

– *Zalecam wykonywanie samobadania jąder minimum raz w tygodniu, a najlepiej przy każdej kąpieli lub prysznicu* – podsumowuje **ekspert ze Szpitala Medcover.**

Rak prostaty pozostaje jednym z najczęściej diagnozowanych nowotworów u mężczyzn w Polsce. Wczesne wykrycie istotnie zwiększa szanse na skuteczne leczenie.

O badaniu:

Badanie przeprowadzono metodą CAWI na Ogólnopolskim Panelu Badawczym Ariadna na reprezentatywnej próbie ogólnopolskiej N=1063 mężczyzn w wieku od 18 lat wzwyż, w dniach 31 października – 2 listopada 2025.